

Sanah, projekt nieznajomy nie kłamie

znowu zatrzymuje czas
znowu zatrzymuje czas
czas, czas
nagle
znowu zatrzymuje czas
znowu zatrzymuje czas
czas, czas
nagle

wcisnę się w bezpieczny kąć
w dziurawa ścianę wbije wzrok
do sieci wrzucę płaczący post
polubisz go?

to tylko popatrzyś
a ja poczuje się gorzej na sama myśl
zaczynam zamykanie bram
nie patrzę tył

wcisnę się choć chyba mam dość
wśród ludzi chyba łatwiej tłumić gniew
nie chce myśleć o tobie wciąż
do domu chcę

słyszałem że dobrze go zna
i czuje się gorzej na samą myśl
ze ktoś całkiem inny niż ja
a ja to nikt

znowu zatrzymuje czas
znowu zatrzymuje czas
czas, czas
nagle
znowu zatrzymuje czas
znowu zatrzymuje czas
czas, czas
nagle

Ściany się burzą, szyby pękają na raz.
Lecę w dół przez błędy wszystkich lat.
Widzę wyraźnie pełne rozczarowań twarze.
A w oczach ból i gniew uszpionych zdarzeń.

Kłamałem więcej niż kiedykolwiek chciałbym przyznać,
A w moich żyłach płynęła krew zimniejsza niż stal.
Dlatego dzisiaj jestem całkiem sam.
Mój nieznajomy.
Czy widzisz to co ja?

znowu zatrzymuje czas
znowu zatrzymuje czas
czas, czas
nagle
znowu zatrzymuje czas
znowu zatrzymuje czas
czas, czas